

Sygn. akt I C 213/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. sąd Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę 55.000,00 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. tytułem odszkodowania kwotę 7.426 (siedem tysięcy czterysta dwadzieścia sześć) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. nie obciąża powoda R. P. kosztami procesu,
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.147,50 (jeden tysiąc sto czterdzieści siedem 50/100) zł tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia, której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 450,36 (czterysta pięćdziesiąt 36/100) zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
6. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 213/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 maja 2015 r. (data wpływu) pełnomocnik powoda R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, o zasądzenie kwoty 14.234,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (pozew k. 3-5).

Pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wraz z kwotą 17,00 zł stanowiącą opłatę skarbową od pełnomocnictwa. W złożonej odpowiedzi pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany uznał co

do zasady swoją odpowiedzialność za skutki urazu powoda i wypłacił mu kwotę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.678,00 zł tytułem odszkodowania stanowiącego zwrot kosztów opieki nad powodem przez osoby trzecie. W ocenie strony pozwanej wypłacone kwoty w pełni rekompensują krzywdę powoda i poniesioną stratę majątkową co przemawia za oddaleniem powództwa. (odpowiedź na pozew k. 70-81).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód R. P. był zatrudniony jako pracownik fizyczny w firmie (...) Sp. z o.o. zajmującą się produkcją pieczarek. Powód w dniu 8 grudnia 2013 roku około godz. 9.00 uległ wypadkowi przy pracy. Podczas układania w pieczarkarni kompostu na betonowych płytach powód został przygnieciony przez osuwającą się niespodziewanie porcję kompostu. W czasie spadania porcji kompostu powód znajdował się w prawidłowym miejscu poza strefą załadunku. Wskutek przygniecenia kompostem powód stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielił mu kierowca ładowarki M. R., który po odgarnięciu kompostu z powoda zawiadomił T. S. o wypadku. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia. Powód został przewieziony do (...) Centrum Medycznego sp. z o. o. Powoda przyjęto na Oddział Ortopedii w trybie ostrodyżurkowym. W trakcie pobytu powoda w Oddziale Ortopedii Centrum Medycznego w P. stwierdzono u niego wieloodłamowe podkrętarzowe złamanie prawej kości udowej. Powód był hospitalizowany od dnia 8 grudnia 2013 r. do dnia 23 grudnia 2013 r. W dniu 13 grudnia 2013 r. powód został poddany zabiegowi operacyjnemu. Następnie powód został przewieziony do domu, gdzie przebywał do 29 stycznia 2014 r. W tym czasie powód nie mógł się poruszać, pozostawał przez cały czas w pozycji leżącej. Od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 9 lutego 2014 r. powód był ponownie hospitalizowany z uwagi na wykryte powikłanie polegające na zapaleniu i zakrzepicy żył głębokich kończyn dolnych. Od dnia wypadku przy pracy do dnia 06 lutego 2014 roku powód wymagał pomocy innych osób przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego w wymiarze 4 godzin dziennie. W dalszym okresie od dnia 07 lutego 2014 roku do dnia 15 maja 2014 roku powód wymagał pomocy innych osób przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego w wymiarze 8 godzin dziennie. W okresie od 16 maja 2014 r. do dnia 04 lipca 2014 r. powód wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życiowych w wymiarze 2 godzin dziennie. Po wskazanej dacie wsparcie w czynnościach życia codziennego powoda nie było konieczne. W okresie od 13 kwietnia 2015 r. do 6 maja 2015 r. wobec powoda podjęto w sanatorium w L. rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej. W okresie tym u powoda utrzymywały się bóle uda prawego i problemy z chodzeniem, obserwowano zaniki mięśni pośladka i uda prawego. Wskazano na potrzebę dalszej rehabilitacji. Orzeczeniem z dnia 24 czerwca 2014 r. przyznano powodowi świadczenie rehabilitacyjne na siedem miesięcy, a w dniu 23 stycznia 2015 r. na kolejne pięć miesięcy. Powód znajduje się pod stałą opieką lekarza ortopedy i chirurga. Pracodawca powoda, (...) sp. z o. o., w dniu zdarzenia był ubezpieczony od szkód z tytułu odpowiedzialności cywilnej przez (...) S. A., (dowód: kserokopia protokołu wypadku przy pracy k. 9-10, kserokopia oświadczenia poszkodowanego k. 10v, kserokopia oświadczenia świadka k. 11, 11v, kserokopia karty medycznych czynności ratunkowych k. 12-13, kserokopia dokumentacji medycznej powoda k. 14-58, opinia biegłego ortopedy-traumatologa k. 118-121, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy-traumatologa k. 141-144, opinia biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 159-162, opinia uzupełniająca biegłego chirurga ogólnego i naczyniowego k. 191-193, zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 08 grudnia 2016 r. 00:08:51-00:35:36 w zw. z k. 209v-210).

Powołany przez Sąd biegły sądowy ortopeda-traumatolog ustalił, że R. P. doznał w dniu 8 grudnia 2013 r. złamania podkrętarzowego wieloodłamowego kości udowej prawej z następczym powikłaniem w postaci zakrzepowego zapalenia żył kończyny dolnej prawej. W części opisowej opinii biegły wskazał, że leczenie powoda rozpoczęto na miejscu wypadku, gdzie pomocy udzielił zespół specjalistyczny ratownictwa medycznego i wysunięto podejrzenie złamania kości udowej. Po przewiezieniu do oddziału chirurgii urazowo - ortopedycznej zastosowano wyciąg bezpośredni i w trybie planowym wykonano zespolenie odłamów złamanej kości za pomocą gwoźdźca śródspikowego Gamma, następnie prowadzono leczenie w poradniach urazowo - ortopedycznej i chirurgicznej, a kiedy było to możliwe powód poddany został rehabilitacji. W oparciu o dostępne dane biegły podał, że pozwalają one uznać proces leczenia powoda za prawidłowy. W zakresie odczuwania bólu przez powoda biegły podniósł, że wobec całkowicie subiektywnego charakteru bólu oceny stopnia jego natężenia dokonać może jedynie osoba cierpiąca. Zazwyczaj bóle związane ze złamaniem kości udowej nasilone są szczególnie bezpośrednio po wypadku. Po leczeniu operacyjnym dolegliwości przejściowo nasiliły się, a następnie zmniejszały stopniowo, ale jak wynika z wypowiedzi powoda

odczuwa on bóle biodra do chwili obecnej. Biegły wskazał, że utrzymującym się nadal następstwem przebytego złamania są dolegliwości bólowe biodra, ustawienie kończyny dolnej prawej w rotacji oraz zaburzenia chodu w postaci utykania, co utrudnia poruszanie się, dźwiganie, chodzenie po schodach oraz rekreacyjne uprawianie sportu. Powód był całkowicie zależny od pomocy i opieki innych osób od chwili wypadku przez okres pozostawania w szpitalu i do czasu pierwszej wizyty w poradni urazowo - ortopedycznej, kiedy zalecono chodzenie z obciążaniem częściowym kończyny. Następnie do dnia 4 lipca 2014 r. powodowi należało udzielać pomocy częściowej, której zakres biegły oszacował na dwie godziny dziennie. Biegły podniósł, że po wskazanej dacie nie było konieczne wsparcie powoda w czynnościach życia codziennego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda zgodnie z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. biegły ocenił na: złamanie kości udowej 20% zgodnie z pozycją 145b, zakrzepowe zapalenie żył 10% zgodnie z pozycją 146, łącznie 30% (trzydzieści procent). Biegły podał, że powód nadal wymaga leczenia następstw zakrzepowego zapalenia żył, poddania się zabiegowi usunięcia instrumentarium Gamma oraz okresowej rehabilitacji. Odległym skutkiem złamania może być przedwczesny rozwój choroby zwyrodnieniowej biodra, jednak nasilenia tego rodzaju zmian, ani czasu ich powstania nie sposób obecnie przewidzieć. Następstwem przebytej zakrzepicy żyłnej jest nieodwracalne uszkodzenie układu żył głębokich kończyny dolnej prawej, co będzie wymagało regularnej opieki ze strony chirurga lub chirurga naczyniowego oraz przyjmowania leków przeciwkrzepliwych, (dowód: opinia biegłego ortopedy -traumatologa k. 118-121, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy-traumatologa k. 141-144).

Powołany przez Sąd biegły sądowy chirurgii ogólnej i naczyniowej ustalił, że R. P. w wyniku doznanego urazu, doznał złamania kości udowej prawej, a jako powikłanie złamania wystąpiła u powoda, mimo prawidłowo prowadzonej profilaktyki, zakrzepica żył głębokich prawej kończyny dolnej. Co do cierpień fizycznych, uraz spowodował ból, który w czasie leczenia szpitalnego był tłumiony lekami przeciwbólowymi, a po zabiegu i unieruchomieniu stopniowo ustępował. Biegły wskazał, że z jego wiedzy i obserwacji leczonych przez niego chorych wynika, że cierpienia związane z zakrzepicą żylną, są stosunkowo niewielkie. Stan po zakrzepicy żyłnej nie wymaga leczenia rehabilitacyjnego. W czasie i po zakrzepicy żyłnej choroby nie wymagają pomocy osób trzecich, tym bardziej, że w przypadku powoda zakrzepica wystąpiła w okresie leczenia złamania. Z tytułu wystąpienia zakrzepicy biegły przyznał 5 % stałego uszczerbku na zdrowiu. W przypadku powoda unieruchomienie kończyny po złamaniu i operacyjnym nastawieniu było wystarczającą przyczyną wystąpienia powikłania. Spowodowało zwolnienie przepływu krwi żyłnej, czyli wystąpił jeden z czynników triady V.. Prawidłowo prowadzona profilaktyka przeciwzakrzepowa zmniejsza ryzyko wystąpienia powikłań zakrzepowych o około 50 %. Znając zagrożenie powikłań zakrzepowych, każde unieruchomienie kończyny wymaga stosowania profilaktyki, a mimo to, jak w przypadku powoda zakrzepica może wystąpić, również mimo stosowania się do zaleceń lekarskich. Koszt miesięcznego leczenia stanu po przebytej zakrzepicy żyłnej wynosi 50 zł. W okresie stanu ostrego, kiedy powód wymagał stosowania Heparyny drobnocząsteczkowej, koszt leczenia przez okres 3 miesięcy, biegły wycenił na kwotę 150 zł miesięcznie. Biegły wskazał, że jeżeli powód będzie stosował się do zaleceń lekarskich, to jego rokowania na przyszłość w zakresie dziedziny biegłego są dobre. (dowód: opinia biegłego chirurgii ogólnej i naczyniowej k. 159-162, opinia uzupełniająca biegłego chirurgii ogólnej i naczyniowej k. 191-193).

Pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty wskazanych kwot tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz tytułem odszkodowania. Termin dobrowolnego spełnienia świadczenia minął bezskutecznie w dniu 28 kwietnia 2015 r. Wobec braku zapłaty we wskazanym terminie w dniu 23 maja 2015 r. pełnomocnik powoda R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, o zasądzenie kwoty 14.234,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (kserokopia wezwania do zapłaty k. 59, pozew k. 3-5).

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez stronę powodową w postaci: dokumentacji z leczenia powoda opisane dokładnie wyżej pod poszczególnymi elementami stanu faktycznego, które to dokumenty były bezsporne pomiędzy stronami. Podstawą ustaleń faktycznych były także opinie biegłych: ortopedy-traumatologa oraz chirurga ogólnego i naczyniowego, a także zeznania powoda. Relację R. P. Sąd uznał w całości za

wiarygodną, w szczególności w kwestii opisu zdarzenia i przebiegu leczenia, dolegliwości bólowych i cierpień, jakich powód doznał w następstwie odniesionych obrażeń na skutek wypadku. Odnośnie dolegliwości bólowych należy mieć przy tym na względzie to, że ból jest indywidualnie odczuwany przez każdego człowieka i stopień jego nasilenia mógł zostać ustalony jedynie na podstawie przesłuchania powoda, co pozwoliło w sposób przybliżony określić okres ich występowania oraz intensywność.

Skutki wypadku jakiemu uległ R. P., procentowy uszczerbek na zdrowiu, trwałość tych skutków oraz możliwość ich ustąpienia zostały ustalone na podstawie opinii biegłych sądowych ortopedy-traumatologa oraz chirurga naczyniowego. Opinie przez nich sporządzone Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są jasne, wewnątrznie niesprzeczne oraz naukowo i logicznie uzasadnione. Treść tych opinii oparta została na badaniu powoda i jego dokumentacji medycznej przy czym sporządzono je z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Biegli wyjątkowo szczegółowo i obszernie opisali stan zdrowia powoda zarówno ten po wypadku, jak i obecny, bazując przy tym na szerokiej dokumentacji medycznej R. P., a nadto na wnioskach wynikających z jego badań, ustalając procentowy uszczerbek na zdrowiu oraz charakter obrażeń powoda uwzględnili również swoje wieloletnie doświadczenie. Nie dostrzeżono przy tym żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłych i ich bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Sąd nie podzielił zarzutów pełnomocnika strony pozwanej do opinii biegłych, w szczególności do opinii biegłego ortopedy-traumatologa i tym samym nie znalazł żadnych podstaw do powoływania innego biegłego tej samej specjalności. Przypomnieć w tym miejscu należy, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Jednocześnie zauważyć należy, że opinia biegłych nie podlega, jak dowód na stwierdzenie faktów, weryfikacji w oparciu o kryterium prawdy i fałszu, lecz poprzez pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Zatem, jeśli opinia biegłego nie zawiera niejasności, wewnętrznych sprzeczności ani luk, oparta została na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, biegły w sposób należyty uzasadnił swoje wnioski (w szczególności przedstawił tok swego rozumowania w sposób poddający się kontroli pod względem logiki), a konkluzje opinii są konkretne i przekonujące oraz wynikają z przeprowadzonych przez biegłego czynności (np. badań) oraz toku rozumowania, to brak jest podstaw do uznania takiej opinii za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy i przeprowadzania na podstawie art. 286 k.p.c. dodatkowego dowodu z opinii innych biegłych lub uzupełniającej opinii przez tego samego biegłego tylko z tej przyczyny, że strona postępowania nie zgadza się z treścią opinii. Fakt wydania niekorzystnej dla strony opinii oraz jej niezadowolenie z tego stanu rzeczy - nie stanowi podstawy do uzupełnienia postępowania dowodowego o opinię kolejnego biegłego (kolejnych biegłych). Podstawy takiego uzupełnienia nie stanowi także subiektywne przekonanie strony, że kolejna opinia pozwoli na udowodnienie korzystnej dla niej tezy, (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie III AUa 82/16 z dnia 30 czerwca 2016 r. LEX nr 2084117, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I ACa 221/16 z dnia 29 czerwca 2016 r. LEX nr 2071265).

Należy zwrócić uwagę również na to, że stan faktyczny w sprawie miał charakter bezsporny co do faktu zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego powód odniósł obrażenia. Strona pozwana wskazała, że przyznane powodowi przez nią w toku postępowania likwidacyjnego kwoty są adekwatne do krzywdy jakiej powód doznał w wyniku uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem tego wypadku oraz do kosztów leczenia przez niego poniesionych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia na jego rzecz należności z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia jako rekompensaty strat i krzywd, poniesionych w związku z urazem, jakiego R. P., będący pracownikiem firmy (...) Sp. z o.o. doznał w wyniku wypadku w pracy z dnia 08 grudnia 2013 roku. Pracodawca powoda, (...) sp. z o. o., w dniu zdarzenia było ubezpieczone od szkód z tytułu odpowiedzialności cywilnej przez (...) S. A. Strona pozwana wskazywała, że nie kwestionuje zasady odpowiedzialności, ale tylko i wyłącznie wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia.

Tym samym Sąd nie dokonywał ustaleń w zakresie odpowiedzialności ubezpieczonego za to, że doszło do wypadku powoda, a jedynie co do zakresu poniesionych przez niego cierpień i strat związanych z urazem powstałym w wyniku zdarzenie.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, należy stwierdzić, że u powoda nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia go do żądania od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c.

Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 roku, I PR 178/69, OSNCP 1970, Nr 4, poz. 71). Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia - te już doznane i te mogące powstać w przyszłości. Powinno ono być zatem przyznane jednorazowo rekompensatą za całą krzywdę.

Nie budzi wątpliwości, że szkoda jakiej doznał powód w wyniku wypadku jest duża. Po zdarzeniu powód był wielokrotnie hospitalizowany i po dziś dzień musi pozostawać pod kontrolą lekarzy specjalistów, stosować się do ich zaleceń i przyjmować leki. Nadto R. P. wskutek wypadku musiał wyeliminować niektóre formy aktywności fizycznej, z których przed wypadkiem regularnie korzystał. Powód w aktualnym stanie zdrowia nie może biegać rekreacyjnie ani grać z kolegami w piłkę nożną. Na skutek wypadku szanse powoda na rynku pracy uległy pogorszeniu albowiem jako inwalida może liczyć na niższe zarobki. Pogorszeniu w odczuciu powoda uległo również jego małżeńskie pożycie fizyczne, gdyż w chwili obecnej, mimo młodego wieku (41 lat), jego sprawność fizyczna jest dużo niższa.

Z opinii powołanych w sprawie biegłych wynika, że stopień trwałego uszczerbku zdrowia powoda jest znaczny. Biegły z dziedziny ortopedii-traumatologii określił go aż na 30 %, zaś biegły chirurg naczyniowy na 5 %. Trudno jest dokładnie ocenić rozmiar cierpień R. P. z uwagi na subiektywność odczuwania bólu fizycznego i psychicznego, ale biorąc pod uwagę charakter urazu, długość leczenia, uznać należy że był on wysoki. Zauważyć również trzeba, że kolejne wizyty u lekarza, konieczność przyjmowania leków i stosowania się do zaleceń lekarskich same w sobie również stanowią będą dolegliwość negatywnie odczuwaną przez powoda. Powyżej zostały wymienione tylko najistotniejsze przejawy cierpień powoda, ale występują także inne, wymienione w opiniach powołanych w sprawie biegłych. Poza tym zapewne istnieją również dalsze dolegliwości, nieuchwytnie dla osób postronnych takie jak np. sfera życia intymnego. Dlatego też, w ocenie Sądu, kwota 15.000 złotych zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego zakład jest zbyt niska. Nie jest to mała suma, ale w realiach niniejszej sprawy zdecydowanie niewystarczająca.

Zdaniem Sądu, należne powodowi zadośćuczynienie winno wynosić 70.000,00 złotych, ponieważ uwzględnia ona wysoki stopień cierpień fizycznych i psychicznych, a więc rozmiar doznanej krzywdy i związany z tym czas trwania cierpień, który ma charakter trwały. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są wprawdzie w ocenie opiniujących biegłych pomyślnie, ale uraz odniesiony wskutek wypadku oraz jego następstwa powodują, że powód już nigdy nie będzie mógł korzystać ze wszystkich form aktywności intymnej i fizycznej. Ta ostatnia okoliczność jest szczególnie ważna, ponieważ powód jako młody mężczyzna traktował uprawianie czynne sportu w formie biegania oraz gry w piłkę nożną jako swoje hobby. Zatem zaistniały wypadek w pracy w dużej mierze przekreślił szanse powoda na normalne życie w przyszłości. Zważywszy, że pozwany przed procesem, w toku likwidacji szkody, wypłacił powodowi kwotę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia należne powodowi zadośćuczynienie w kwocie 70.000,00 zł należało pomniejszyć o wypłaconą sumę co w efekcie dało zasądzoną wyrokiem kwotę 55.000,00 złotych. Suma zasądzonych 55.000,00 złotych stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość. Sąd przyznając łącznie z sumą wcześniej wypłaconą kwotę o 15.000,00 złotych niższą od żądanej kierował się przede wszystkim tym, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w porównaniu z istniejącymi stosunkami majątkowymi społeczeństwa. W szczególności nie może być od nich oderwana, ponieważ w przeciwnym razie kwoty zasądzone jako zadośćuczynienie nabrałyby cech dowolności. Ponadto rozważając nad kwotą należną powodowi z tytułu zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, że w chwili obecnej powód prowadzi zbliżoną do normalnej aktywność życiową na wielu obszarach, a rokowania co do

jego stanu zdrowia są pomyślne pod warunkiem, że będzie on stosował się do zaleceń lekarskich. Podsumowując, zasądzona suma 55.000,00 złotych jako zadośćuczynienie z jednej strony uwzględnia wysoki stopień krzywdy powoda i dlatego nie może być uznana jako nadmierna. Z drugiej strony nie pomija panujących stosunków majątkowych, przez co jest utrzymana w rozsądnych granicach. Z uwagi na powyższe rozważania, powództwo dotyczące zadośćuczynienia w pozostałym zakresie należało oddalić.

Pełnomocnik powoda domagał się również zasądzenia odszkodowania, z tytułu kosztów niezbędnej pomocy i opieki osoby trzeciej w wysokości 14.234,00 zł, (116 dni przez 8 godziny dziennie przy przyjęciu 11 zł za godzinę oraz 122 dni przez 3 godziny przy przyjęciu 11 zł za godzinę).

Odnosząc się do tego żądania wskazać należy, że celem regulacji zawartej w dyspozycji art. 444 § 1 k.c. jest naprawienie szkody majątkowej doznanej przez pokrzywdzonego wskutek okoliczności związanych ze wskazanymi w tej normie prawnej okolicznościami dotyczącymi pokrzywdzonego, tj. uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że poszkodowany może domagać się także zwrotu kosztów opieki nad nim i kosztów rehabilitacji poniesionych przez członków jego najbliższej rodziny (por. np. wyrok SN z 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, LEX nr 274155). Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki: w szczególności będą to oczywiście koszty leczenia, konsultacji i rehabilitacji, ale też i koszty transportu i odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83); takie szerokie ujmowanie obowiązku odszkodowawczego spotkało się z aprobatą zarówno judykatury jak i przedstawicieli nauki prawa.

Zdaniem Sądu w sprawie niniejszej w oparciu o opinie biegłego ortopedy-traumatologa tytułem odszkodowania przyznać należało powodowi łączną kwotę 7.426,00 zł. Na zasądzoną z tego tytułu w wyroku kwotę składają się koszty opieki nad powodem świadczonej przez osoby najbliższe w różnych okresach jego leczenia. W okresie od dnia wypadku tj. 8 grudnia 2013 r. do dnia 06 lutego 2014 r., kiedy to zgodnie z opinią biegłego ortopedy-traumatologa, powód był całkowicie zależny od osób trzecich przy wykonywaniu czynności codziennych (ubieranie się, toaleta, przygotowywanie i spożywanie posiłków) pełnomocnik powoda domagał się przyznania wynagrodzenia za osiem godzin opieki nad powodem. Sąd mając na uwadze fakt, iż w tym okresie powód przebywał w szpitalu publicznym i miał w znacznej części zapewnioną opiekę oraz pomoc fachowego personelu medycznego i tylko w niewielkim zakresie potrzebował pomocy członków rodziny uznał, że w tym czasie powód wymagał opieki osób najbliższych jedynie przez cztery godziny dziennie. Ponieważ pełnomocnik powoda nie wykazał ile wynosiła stawka godzinowa opieki nad powodem, Sąd zgodnie ze stanowiskiem judykatury i doktryny, wyliczył stawkę godzinową należną za opiekę nad powodem dzieląc najniższe miesięczne wynagrodzenie w tamtym czasie przez liczbę godzin w miesiącu ($1.237 \text{ zł netto} / 152 \text{ h} = 8,10 \text{ zł za 1 h opieki}$). Przyjmując godzinową stawkę na poziomie 8.10 zł oraz faktyczny uzasadniony we wskazanym okresie wymiar opieki 4 godzin dziennie, wysokość odszkodowania za okres od dnia 8 grudnia 2013 r. do dnia 06 lutego 2014 r. wynosiła 1.944 zł ($8,10 \text{ zł} \times 4 \text{ h} \times 60 \text{ dni} = 1.944 \text{ zł}$). Ponieważ biegły w swej opinii uznał, że po opuszczeniu publicznej jednostki zdrowia tj. od dnia 07 lutego 2014 r. do dnia 15 maja 2014 r. powód wymagał opieki osób trzecich przez osiem godzin dziennie, dlatego też Sąd ustalił koszty tej opieki na kwotę 6.350,40 zł ($98 \text{ dni} \times 8 \text{ h} \times 8,10 \text{ zł} = 6.350,40 \text{ zł}$). Mając na uwadze, iż zgodnie z opinią biegłego ortopedy-traumatologa powodowi od dnia 16 maja 2014 r. do dnia 04 lipca 2014 r. należało udzielać pomocy częściowej, której zakres oszacowano na dwie godziny dziennie, Sąd ustalił koszty tej opieki za wskazany okres na kwotę 810 zł ($50 \text{ dni} \times 2 \text{ h} \times 8,10 \text{ zł} = 810 \text{ zł}$). Ponieważ biegły w swej opinii stwierdził, że po wskazanej dacie wsparcie dla powoda w czynnościach życia codziennego nie było konieczne, Sąd oddalił w pozostałej części żądanie powoda o odszkodowanie za koszty opieki nad nim.

Łączna kwota odszkodowania z tytułu kosztów opieki nad powodem wynosi zatem 9.104,00 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą uprzednio z tego tytułu powodowi przez pozwanego w wysokości 1.678,00 zł, tytułem odszkodowania uzupełniającego należało zasądzić od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 7.426,00 zł.

O odsetkach od zasądzonych zadośćuczynienia oraz odszkodowania rozstrzygnięto po myśli art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, odsetki należą się, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania nie są roszczeniami pieniężnymi sensu stricto (patrz art. 363 § 1 k.c.), a stają się takimi dopiero po skonkretyzowaniu jako żądań zapłaty określonej sumy pieniężnej. Opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi zatem roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Ponieważ pozwany został wezwany do zapłaty i termin dobrowolnego spełnienia przez niego świadczenia upłynął w dniu 28 kwietnia 2015 r., dlatego też zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następnego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i uwzględniając wynik postępowania (powód wygrał proces w 63 %) nakazano pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.147,50 zł ($27\% \times 4.250 \text{ zł} = 1147,50 \text{ zł}$) tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 450,36 złotych ($27\% \times 1.668,83 \text{ zł} = 450,36 \text{ zł}$) tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Sąd nie obciążył przy tym powoda pozostałymi kosztami postępowania bowiem nadal nie ustały okoliczności stanowiące podstawę całkowitego zwolnienia go od kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie. Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.